

Portret bohatera-szlachcica w literaturze i jego ewolucja

Szlachta przez kilka stuleci odgrywała najważniejszą rolę polityczną, społeczną i kulturową w dawnej Rzeczypospolitej. Nic więc dziwnego, że bohater-szlachcic zajmuje szczególne miejsce w polskiej literaturze. Bywał przedstawiany jako wzorowy gospodarz, rycerz, patriota i obrońca wolności, ale również jako człowiek pyszny, kłótlivy, zacofany, skłonny do przemocy i obojętny na krzywdę niższych warstw społecznych. Ewolucja tego portretu odzwierciedla przemiany samej szlachty oraz zmieniający się stosunek pisarzy do jej historycznej roli.

Nie można mówić o jednym, niezmiennym typie szlachcica. Stan szlachecki był silnie zróżnicowany. Należeli do niego bogaci magnaci, średniozamożni ziemianie, uboga szlachta zaściankowa, żołnierze, urzędnicy i ludzie praktycznie pozbawieni majątku. Literatura przedstawiała zarówno idealne wzorce osobowe, jak i bohaterów mających ośmieszać wady całej warstwy. Z czasem portret szlachcica stawał się coraz bardziej krytyczny, złożony i psychologicznie pogłębiony.

W renesansie dominował wzorzec parenetyczny, czyli mający wskazywać sposób godnego życia. Najpełniejszy przykład stanowi „Żywot człowieka poczciwego” Mikołaja Reja. Tytułowy człowiek poczciwy jest szlachcicem-ziemianinem, który żyje na wsi, troszczy się o rodzinę, gospodarstwo i dobre obyczaje. Nie dąży do zdobycia ogromnego majątku ani do kariery na królewskim dworze. Szczęście odnajduje w umiarkowaniu, niezależności i zgodzie z rytmem natury.

Życie Rejowego bohatera zostaje uporządkowane według pór roku. Wiosną szlachcic zajmuje się ogrodem i sadem, latem obserwuje dojrzewające plony, jesienią korzysta z owoców pracy, a zimą odpoczywa, poluje i spędza czas z rodziną. Praca nie jest dla

niego przymusem, lecz częścią harmonijnego istnienia. Ziemianin powinien umiejętnie zarządzać majątkiem, zachowywać umiar, dbać o zdrowie i uczestniczyć w życiu publicznym.

Ten renesansowy portret jest wyraźnie idealizowany. Szlachcic jawi się jako człowiek rozsądny, samodzielny, gościnny i wolny. Rej podkreśla wartość rodziny, codziennych obowiązków oraz bliskości przyrody. Jednocześnie niemal całkowicie pomija perspektywę chłopów, których praca umożliwia ziemianinowi spokojne życie. Hierarchia stanowa zostaje potraktowana jako naturalny element świata. Wzorzec człowieka poczciwego jest więc atrakcyjny dzięki pochwie umiaru i odpowiedzialności, ale pozostaje ograniczony do doświadczenia warstwy uprzywilejowanej.

W epoce baroku bohater-szlachcic przyjmuje postać Sarmaty. Szlachta wierzyła, że pochodzi od starożytnego ludu Sarmatów, co miało uzasadniać jej odrębność, waleczność i szczególną rolę w państwie. Sarmata był przywiązany do katolicyzmu, rodzinnej ziemi, tradycji, wolności stanowej i wojennego rzemiosła. Nosił charakterystyczny strój, cenił gościnność, ucztę oraz rozbudowany ceremoniał.

Najbardziej wyrazisty autoportret szlachcica tej epoki znajduje się w „Pamiętnikach” Jana Chryzostoma Paska. Autor przedstawia własne przygody wojenne, podróże, spory sąsiedzkie i życie gospodarskie. Pasek jest odważnym żołnierzem, człowiekiem energicznym, przywiązany do ojczyzny i religii. Potrafi barwnie opowiadać, szybko reagować w trudnej sytuacji i nawiązywać kontakt z ludźmi.

Jednocześnie jego relacja ujawnia liczne wady sarmackiej mentalności. Pasek jest samochwałą, chętnie podkreśla własne zasługi i przedstawia wydarzenia tak, aby wypaść korzystnie. Bywa gwałtowny, pamiętliwy i skłonny do rozwiązywania konfliktów siłą. Obce narody ocenia na podstawie uproszczonych stereotypów, a własny styl życia uznaje za zdecydowanie lepszy od innych.

„Pamiętniki” są szczególnie interesujące, ponieważ autor nie zamierzał stworzyć satyry na szlachtę. Chciał przedstawić siebie jako człowieka godnego podziwu. Właśnie dzięki temu utwór odsłania zarówno sarmackie zalety, jak i ograniczenia. Odwaga łączy się z brawurą, religijność z nietolerancją, przywiązanie do wolności z niechęcią do podporządkowania się prawu, a pewność siebie – z pychą.

Krytyczne spojrzenie na własny stan reprezentował Wacław Potocki. W utworze „Pospolite ruszenie” pokazał szlachtę, która nie chce wypełniać obowiązków wojskowych. Zamiast przygotowywać się do walki, jej przedstawiciele bronią prywatnej wygody i oburzają się na próby wydawania rozkazów. Wolność przestaje oznaczać odpowiedzialność za państwo, a staje się usprawiedliwieniem egoizmu.

W „Zbytkach polskich” Potocki krytykował zamięłowanie do kosztownych strojów, wystawnych uczt, powozów i luksusu. Ojczyzna znajduje się w niebezpieczeństwie, lecz szlachta nie rezygnuje z ostentacyjnej konsumpcji. Poeta nie występuje przeciw całej tradycji szlacheckiej. Chce ją naprawić, przypominając, że przywileje powinny łączyć się z obowiązkiem służby publicznej.

W literaturze baroku portret szlachcica zaczyna się więc rozszczepiać. Z jednej strony trwa idealny obraz rycerza, patrioty i gospodarza. Z drugiej coraz wyraźniej widać warcholstwo, prywatę, nietolerancję, niezdolność do reform oraz nadużywanie „złotej wolności”. Pisarze dostrzegają, że warstwa powołana do kierowania państwem może doprowadzić je do upadku.

Oświecenie przyniosło jeszcze ostrzejszą krytykę szlacheckiego konserwatyzmu. Literatura miała wychowywać społeczeństwo, ośmieszać przesady i wspierać reformy Rzeczypospolitej. Portret szlachcica został podzielony na dwa przeciwstawne modele: zacofanego obrońcy dawnych przywilejów oraz wykształconego patrioty rozumiejącego konieczność zmian.

Taki kontrast stanowi podstawę „Powrotu posła” Juliana Ursyna Niemcewicza. Starosta Gadulski jest przedstawicielem konserwatywnej szlachty sarmackiej. Dużo mówi, choć jego wypowiedzi ujawniają brak wiedzy i rozsądku. Chwali dawne obyczaje, sprzeciwia się reformom i broni liberum veto. Wspomina czasy, kiedy państwo było słabe, ale szlachcic mógł bez przeszkód dbać o prywatny interes.

Gadulski traktuje wolność jako brak odpowiedzialności. Nie rozumie, że prawo pozwalające jednemu posłowi zerwać obrady prowadzi do paraliżu państwa. Jest przeciwny zmianom nie dlatego, że opracował lepszy program, lecz dlatego, że obawia się utraty własnych przywilejów. Jego nazwisko ma charakter znaczący – wskazuje na gadulstwo zastępujące rzeczywistą wiedzę i działanie.

Przeciwieństwem Starosty są Podkomorzy i jego syn Walery. Reprezentują szlachtę oświeconą, patriotyczną i zdolną do podporządkowania prywatnych korzyści dobru ojczyzny. Walery wraca z obrad sejmku, ponieważ traktuje funkcję posła jako służbę publiczną. Podkomorzy popiera reformy i rozumie, że prawdziwa wolność musi łączyć się z prawem oraz odpowiedzialnością.

Niemcewicz nie domaga się likwidacji szlachty jako warstwy społecznej. Pragnie jej moralnej i politycznej przemiany. Szlachcic ma pozostać obywatelem, ale powinien się kształcić, przestrzegać prawa i działać dla dobra całego państwa. W oświeceniu wartość bohatera coraz wyraźniej zależy więc nie od samego urodzenia, lecz od jego użyteczności społecznej.

Podobny proces przemiany przedstawiają „Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki” Ignacego Krasickiego. Tytułowy bohater początkowo jest naiwnym młodym szlachcicem podatnym na wpływy złego wychowania, powierzchownej mody i nieuczciwych ludzi. Kolejne doświadczenia, zwłaszcza pobyt na utopijnej wyspie Nipu, uczą go rozsądku, pracy i odpowiedzialności.

Doświadczynski po powrocie do kraju próbuje stać się lepszym gospodarzem i obywatelem. Krasicki pokazuje, że szlachcic nie jest skazany na zacofanie. Może się zmienić dzięki edukacji oraz krytycznej ocenie własnego środowiska. Literatura oświeceniowa zachowuje więc wiarę w możliwość naprawy tej warstwy.

W romantyzmie szczególne miejsce zajmuje panoramiczny obraz szlachty w „Panu Tadeuszu” Adama Mickiewicza. Poeta przedstawia różne grupy i temperamenty: zamożnych ziemian, urzędników, szlachtę zaściankową, dawnego magnata, kosmopolitę, żołnierzy i patriotycznych konspiratorów. Jest to obraz pełen sympatii i nostalgii, ale niepozbawiony krytycyzmu.

Sędzia Soplica reprezentuje przywiązanie do tradycji, gościnność i troskę o gospodarstwo. Przestrzega zasad grzeczności, szanuje starszych i dba o narodowy charakter domu. W Soplicowie wiszą portrety polskich bohaterów, zegar wygrywa „Mazurek Dąbrowskiego”, a codzienność zostaje podporządkowana dawnym obyczajom.

Sędzia nie jest jednak bohaterem pozbawionym ograniczeń. Uczestniczy w sporze o zamek, przywiązuje dużą wagę do hierarchii stanowej i funkcjonuje w świecie opartym na poddaństwie chłopów. Mickiewicz pokazuje piękno staropolskiej gościnności, ale jednocześnie uświadamia, że przedstawiony porządek odchodzi w przeszłość.

Szlachta zaściankowa z Dobrzyna zachowała patriotyzm, odwagę i niezależność. Dobrzyńscy są gotowi walczyć, ale łatwo ulegają emocjom i manipulacji Gerwazego. Zamiast przygotować powstanie przeciw zaborcy, uczestniczą w prywatnym zajeździe na Soplicowo. Dawna waleczność zostaje skierowana ku niewłaściwemu celowi.

Gerwazy reprezentuje wierność rodowi Horeszków, ale jego lojalność przekształca się w wieloletnie pragnienie zemsty.

Nie potrafi oddzielić pamięci o krzywdzie od interesu ojczyzny. Hrabia jest natomiast kosmopolitą naśladowującym zagraniczne wzory. Zachwyca się romantycznymi pozami i malowniczością, lecz często nie rozumie rzeczywistości, którą próbuje zmienić w artystyczne widowisko.

Najważniejszym szlachcicem w epopei jest Jacek Soplica. W młodości ma cechy typowego sarmackiego warchoła: jest dumny, porywczy, popularny wśród szlachty i świadomy własnego wpływu. Urażona ambicja oraz rozpacz po utracie Ewy prowadzą go do zabójstwa Stolnika Horeszki. Prywatna krzywda okazuje się silniejsza niż dobro wspólne, ponieważ do zbrodni dochodzi podczas rosyjskiego ataku na zamek.

Jako ksiądz Robak Jacek przechodzi głęboką przemianę. Rezygnuje z nazwiska, sławy i indywidualnych ambicji. Zostaje emisariuszem, przygotowuje powstanie, pośredniczy między ludźmi i służy sprawie narodowej. Jego patriotyzm nie polega już na efektownych gestach, lecz na cichej, anonimowej i wytrwałej działalności.

Los Jacka Soplicy symbolizuje ewolucję szlacheckiego bohatera od warchoła do odpowiedzialnego obywatela. Dawne wartości – odwaga, energia i niezależność – nie zostają odrzucone, ale podporządkowane dobru ojczyzny. Mickiewicz pokazuje, że szlachta może odkupić historyczne winy poprzez rezygnację z prywaty oraz służbę całemu narodowi.

Zapowiedzią nowego porządku jest decyzja Tadeusza i Zosi o uwolnieniu chłopów oraz nadaniu im ziemi. Symbolicznie oznacza ona przekroczenie tradycyjnego modelu szlacheckiego. Przyszła wspólnota nie może opierać się wyłącznie na dziedzicznych przywilejach. Szlachta zachowa moralne znaczenie tylko wtedy, gdy zgodzi się uznać wolność innych warstw.

Komediowy portret starej szlachty przedstawił Aleksander Fredro w „Zemście”. Cześnik Raptusiewicz i Rejent Milczek są właścicielami dwóch części zamku i prowadzą spór o mur

graniczny. Cześnik jest gwałtowny, hałaśliwy i porywczy. Rejent zachowuje pozory pokory, ale w rzeczywistości działa podstępnie i bezwzględnie.

Obaj bohaterowie uosabiają szlacheckie przywiązanie do prywatnego honoru, sporów sąsiedzkich i procesów. Ich konflikt jest śmieszny, ponieważ nie dotyczy żadnej ważnej wartości. Fredro nie przedstawia ich jednak jako ludzi całkowicie złych. Komizm łagodzi krytykę, a małżeństwo Klary i Wacława doprowadza do pojednania. Stary szlachecki świat okazuje się anachroniczny, ale nadal budzi sympatię.

W okresie pozytywizmu Henryk Sienkiewicz powrócił do historii siedemnastowiecznej szlachty. W „Potopie” stworzył bohaterów mających przypominać Polakom żyjącym pod zaborami o narodowej zdolności do odrodzenia. Andrzej Kmicic przechodzi drogę podobną do Jacka Soplicy. Początkowo jest porywczym awanturnikiem, który otacza się brutalnymi kompanami i nie potrafi podporządkować emocji zasadom.

Kmicic popełnia poważne błędy, a współpraca z Januszem Radziwiłłem czyni go w oczach innych zdrajcą. Kiedy poznaje prawdziwe zamiary magnata, podejmuje walkę o odzyskanie honoru. Jako Babinicz broni Jasnej Góry i służy ojczyźnie, nie domagając się natychmiastowego uznania. Jego przemiana potwierdza, że sarmacka energia może zostać wykorzystana zarówno do awantur, jak i do bohaterskiej obrony kraju.

W „Potopie” szlachta zostaje przedstawiona jako warstwa chwiejna i podatna na prywatę, ale zdolna do patriotycznego zrywu. Sienkiewicz buduje narodowy mit, w którym wspólnota podnosi się po zdradzie oraz początkowym upadku. Jest to obraz celowo pokrzepiający, dlatego słabiej eksponuje społeczną krzywdę wynikającą ze stanowego porządku dawnej Rzeczypospolitej.

Pozytywiści coraz częściej oceniali szlachcica według jego stosunku do pracy. W „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej samo

pochodzenie przestaje wystarczać jako źródło wartości. Benedykt Korczyński ciężko pracuje, aby utrzymać rodzinny majątek, lecz wieloletnie konflikty i problemy gospodarcze czynią go człowiekiem surowym oraz rozgoryczonym. Nie jest próżniakiem, ale stopniowo traci bliskość z rodziną i dawnymi ideałami.

Jego syn Witold reprezentuje młode pokolenie, które chce połączyć patriotyzm z pracą społeczną, wiedzą i porozumieniem z ludem. Konflikt ojca i syna zostaje ostatecznie złagodzony, ponieważ obaj odkrywają, że kieruje nimi troska o wspólne dobro, choć inaczej rozumieją metody działania.

Przeciwieństwem Benedykta jest jego żona Emilia, żyjąca marzeniami o romansach i salonowym świecie. Nie interesuje się gospodarstwem ani rzeczywistymi problemami bliskich. Zygmunt Korczyński również odrzuca obowiązki wobec ziemi oraz pamięci o powstaniu styczniowym. Jest artystą-egocentrykiem, znudzonym krajem i pozbawionym szacunku dla ofiary własnego ojca.

Szczególną rolę odgrywają Bohatyrowicze – uboga szlachta zaściankowa pracująca własnymi rękami. Jan Bohatyrowicz nie posiada wielkiego majątku, lecz jest uczciwy, pracowity i związany z pamięcią powstańców. Miłość Justyny Orzelskiej i Jana symbolizuje przekroczenie uprzedzeń stanowych. O wartości człowieka decydują praca, charakter i stosunek do wspólnoty, a nie wielkość odziedziczonego majątku.

Jeszcze ostrzejszy obraz arystokracji znajduje się w „Lalce” Bolesława Prusa. Tomasz Łęcki i jego córka Izabela żyją w przekonaniu o naturalnej wyższości własnej warstwy. Nie potrafią gospodarować majątkiem, są zadłużeni, a mimo to gardzą ludźmi pracy. Izabela ocenia Wokulskiego przede wszystkim przez pryzmat jego kupieckiego zajęcia, choć to właśnie jego pieniądze ratują Łęckich przed finansową katastrofą.

Arystokracja w „Lalce” traci ekonomiczne i moralne podstawy

swojej uprzywilejowanej pozycji. Żyje pozorami, salonowymi rozrywkami i wspomnieniem dawnego znaczenia. Nie umie wykorzystać kapitału, nie podejmuje pożytecznej działalności i blokuje awans ludzi zdolnych. Prus pokazuje warstwę, która nie rozumie przemian nowoczesnego społeczeństwa.

Nie wszyscy arystokraci zostają jednak ocenieni jednakowo. Prezesowa Zasławska jest rozsądna, życzliwa i odpowiedzialna za ludzi zależnych od jej majątku. Julian Ochocki pragnie poświęcić życie nauce i wynalazkom. Te postacie potwierdzają, że o wartości bohatera nie decyduje automatycznie jego pochodzenie. Potrzebne są praca, wiedza i moralna odpowiedzialność.

W „Weselu” Stanisława Wyspiańskiego tradycja szlachecka powraca jako część świadomości inteligencji. Pan Młody, pochodzący z miasta, żeni się z chłopką, ale jego fascynacja wsią jest powierzchowna. Zachwyca się strojem, gwarą i żywiołowością chłopów, nie rozumiejąc ich rzeczywistych doświadczeń ani społecznych aspiracji.

Gospodarz wydaje się człowiekiem zdolnym połączyć inteligencję z ludem, ponieważ od lat mieszka na wsi i ma chłopską żonę. To właśnie jemu Wernyhora przekazuje misję rozpoczęcia narodowego działania. Gospodarz nie wykonuje jednak zadania osobiście, lecz powierza złoty róg Jaśkowi. Szansa zostaje zmarnowana, a wesele kończy się chocholim tańcem.

Wyspiański pokazuje, że warstwy wywodzące się z dawnej szlachty utraciły zdolność przewodzenia narodowi. Pamiętają o historycznej misji, ale nie potrafią przejść od słów do czynu. Cięży na nich zarówno tradycja romantycznych klęsk, jak i odpowiedzialność za dawne konflikty społeczne. Szlacheckie dziedzictwo przestaje być oczywistym źródłem autorytetu.

W „Przedwiośniu” Stefana Żeromskiego życie ziemiaństwa zostaje przedstawione w Nawłoci. Dwór zachwyca gościnnością, obyczajami, pięknem przyrody i spokojem. Cezary Baryka

uczestniczy w ucztach, flirtach, przejażdżkach oraz towarzyskich rozrywkach. Nawłóć przypomina arkadyjski świat znany z wcześniejszej literatury szlacheckiej.

Obraz ten zostaje jednak skonstrastowany z nędzą mieszkańców Chłodka. Ziemianie potrafią cieszyć się dostatkiem, lecz nie dostrzegają warunków życia najuboższych. Dawna gościnność okazuje się wartością ograniczoną do własnego środowiska. W odrodzonej Polsce bez troskie trwanie w ziemiańskim dworku nie może wystarczyć jako program społeczny.

Schyłek warstwy szlachecko-ziemiańskiej przedstawiają „Noce i dnie” Marii Dąbrowskiej. Bogumił i Barbara Niechcicowie pochodzą ze szlachty, która w wyniku przemian historycznych oraz gospodarczych utraciła dawne majątki. Nie są już niezależnymi właścicielami ziemskimi. Bogumił pracuje jako administrator cudzych majątków i próbuje zapewnić rodzinie stabilne życie.

Bogumił zachowuje najlepsze cechy dawnego ziemianina: pracowitość, odpowiedzialność, więź z naturą i troskę o innych. Jego wartość nie wynika jednak z herbu, lecz z codziennego wysiłku. Barbara mocniej przeżywa utratę pozycji społecznej, tęskni za innym życiem i porównuje rzeczywistość z niespełnionymi marzeniami. Losy Niechciców pokazują przechodzenie szlachty w warstwę inteligencji oraz pracowników zarządzających cudzą własnością.

Ostatecznej groteskowej demitologizacji dworu dokonał Witold Gombrowicz w „Ferdydurke”. Dwór Hurleckich sprawia wrażenie świata, w którym przetrwały dawne formy pańskości. Mieszkańcy podkreślają różnicę między „panem” a służącym i odgrywają przypisane role. Pod pozorami naturalnego porządku kryją się przemoc, upokorzenie i lęk przed naruszeniem hierarchii.

Miętus próbuje „bratać się” z parobkiem, ale również traktuje go jako narzędzie własnego buntu. Nie potrafi naprawdę znieść różnicy społecznej, ponieważ narzuca drugiemu człowiekowi

wymyśloną rolę. Gombrowicz pokazuje, że zarówno pańskość, jak i bunt przeciw niej mogą stać się sztuczną formą. Szlachecki dwór nie jest już źródłem harmonii, lecz przestrzenią groteskowego przymusu.

Ewolucja bohatera-szlachcica prowadzi więc od renesansowego wzorca osobowego do coraz bardziej krytycznego obrazu całej warstwy. U Reja szlachcic jest harmonijnym gospodarzem. U Paska staje się Sarmatą łączącym odwagę z pychą i gwałtownością. Potocki oraz pisarze oświecenia oskarżają go o prywatę, zacofanie i nieodpowiedzialne korzystanie z wolności.

Mickiewicz spogląda na szlachtę z nostalgią, ale przedstawia konieczność jej moralnej przemiany. Jacek Soplica musi porzucić dumę oraz prywatną zemstę, aby stać się odpowiedzialnym patriotą. Sienkiewicz odtwarza mīt walecznej szlachty zdolnej odkupić winy w służbie ojczyzny. Pozytywiści uzależniają wartość bohatera od pracy, wiedzy i stosunku do innych warstw społecznych.

W literaturze XX wieku szlachcic coraz rzadziej występuje jako przedstawiciel realnie istniejącego stanu. Staje się ziemianinem, inteligentem, administratorem, spadkobiercą rodzinnej pamięci albo bohaterem groteskowym. Dawna warstwa traci polityczne znaczenie, lecz pozostawia po sobie język, obyczaje, kompleksy oraz wyobrażenia o narodowej misji.

Portret szlachcica jest jednym ze sposobów, za pomocą których literatura rozlicza polską historię. Szlachta stworzyła ważną część kultury, broniła państwa i przechowywała tradycję, ale jednocześnie korzystała z nierówności społecznych, broniła przywilejów i wielokrotnie przedkładała prywatny interes nad dobro Rzeczypospolitej. Dlatego jej literacki obraz nie może być ani wyłącznie pochwalny, ani całkowicie oskarżycielski.

Najważniejsza przemiana polega na zmianie kryterium oceny bohatera. Początkowo sam fakt szlacheckiego pochodzenia wiązał się z wolnością, honorem i prawem do przewodzenia innym. Z

czasem literatura coraz wyraźniej pytała, czy szlachcic rzeczywiście zasługuje na swoją pozycję. Ostatecznie o jego wartości zaczynają decydować praca, wiedza, patriotyzm, odpowiedzialność i szacunek dla drugiego człowieka.

To, co najlepsze w dawnym ideale – odwaga, gościnność, przywiązanie do tradycji, niezależność i gotowość służby publicznej – może zachować wartość także w społeczeństwie demokratycznym. Musi jednak zostać oddzielone od pychy rodowej, pogardy dla pracy, stanowych uprzedzeń i przekonania o naturalnym prawie do rządzenia innymi. Ewolucja bohatera-szlachcica jest zatem historią przechodzenia od dziedzicznego przywileju do osobistej odpowiedzialności.

Lista lektur: Żywot człowieka poczciwego, Pamiętniki, Pospolite ruszenie, Zbytki polskie, Powrót posła, Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki, Pan Tadeusz, Zemsta, Potop, Nad Niemnem, Lalka, Wesele, Przedwiośnie, Noce i dnie, Ferdynand

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.